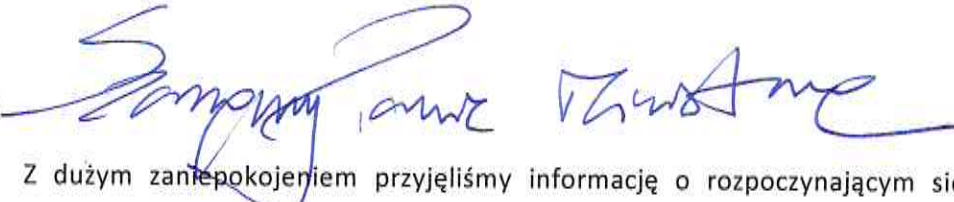




Pan  
Dariusz Piontkowski  
Minister Edukacji Narodowej

Pierwszy Wiceprezydent Miasta Łodzi

ul. Piotrkowska 104  
90-926 Łódź  
tel.: +48 42 638 41 16  
fax +48 42 638 42 16  
t.trela@uml.lodz.pl  
www.uml.lodz.pl

  
Z dużym zaniepokojeniem przyjęliśmy informację o rozpoczynającym się proteście nauczycieli, którzy od 15 października mają się ograniczyć do wykonywania zadań ściśle opisanych w prawie oświatowym. To oznacza, że nie będzie wycieczek, wyjść do kina czy teatru a także konsultacji prowadzonych po lekcjach i poza grafiką zajęć dodatkowych oferowanych przez szkoły. Biorąc pod uwagę, że ten „strajk włoski”, jak zapowiada Związek Nauczycielstwa Polskiego, ma dotyczyć przedszkoli i szkół w całym kraju i jest bezterminowy zasadne staje się pytanie co Ministerstwo Edukacji zamierza w tej sytuacji zrobić?

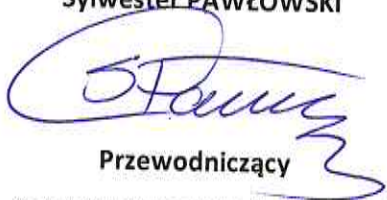
Panie Ministrze, uczniowie nie są winni sytuacji w polskiej oświacie, a to oni najdotkliwiej odczuli skutki wiosennego strajku a teraz męczą się w przepelnionych szkołach średnich. O ile udało im się dostać do liceum czy technikum, co nie było takie oczywiste. Teraz wiele wskazuje na to, że zostaną pozbawieni wielu atrakcji będących częścią edukacji, bo przedstawiciele władz nie znaleźli czasu, a pewnie i chęci, by usiąść ze związkowcami do rozmów by w porę zapobiec eskalacji konfliktu.

Nauczyciele nie strajkują przeciwko uczniom, nie chodzi też o pieniądze choć trudno się nie zgodzić, że obecne zarobki - mimo podwyżek - są upokarzające skoro nauczyciel z 7-letnim stażem dostaje 2 tysiące pensji „na rękę”. Wiosenny strajk i obecny protest to akt rozpacz i desperacji, wołanie o szacunek, godność i przywrócenie profesji należytego prestiżu. Jesteśmy samorządowcami, edukacją w Łodzi zajmujemy się od dawna, rozmawiamy z nauczycielami i przedstawicielami związków zawodowych, dlatego uważamy, że jest jeszcze czas aby zapobiec protestowi.



Wystarczy rozpocząć rozmowy z przedstawicielami związków zawodowych, wysłuchać ich postulatów i potraktować poważnie ich oczekiwania. W przeciwnym wypadku strajk włoski może się przerodzić w o wiele poważniejszy protest, który pogłębi chaos w edukacji i za który zapłacą uczniowie. A oni w niczym nie zawinili.

**Sylwester PAWŁOWSKI**



**Przewodniczący**

**Komisji Edukacji Rady Miejskiej**

**Tomasz TRELA**

